

Stare Dobre Małżeństwo, Malinowe lato

Tak lekko płynie w nas to lato
jakby biedronki nim powoziły
w zaprzęgu jeszcze polne kwiaty
lekko schylają się do zimy

Ty zapatrzona w malin krople
co z lipca jeszcze nie ostygły
płynę za tobą wnet na oślep
ustami zbieram twe maliny

Bronisz mi trochę jak przez mgłę
i zasłaniasz od wiatru ręką
dopiero później przyjdzie nam odpocząć
znów zejść na naszą ziemię świętą